

11.VI.2019

Odsłonięcie tablicy poświęconej ORP Dragon we Francji

Uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej działania ORP Dragon podczas operacji lądowania Aliantów w Normandii w 1944 roku.



Odsłonięcie tablicy poświęconej ORP Dragon we Francji

W sobotę, 8 czerwca br., w Hermanville-sur-Mer w Normandii, w asyście honorowej Marynarki Wojennej RP, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej działania ORP Dragon podczas operacji lądowania Aliantów w Normandii w 1944 roku.

* * *

Inicjatorem budowy tablicy poświęconej działaniom krążownika ORP Dragon był p. Thierry Bertin, przewodniczący Stowarzyszenia Pamięci Marynarki Wojennej RP w 1944 r. Uroczystość odbyła się przy współudziale i wsparciu władz Hermanville-sur-Mer. Uroczyste odsłonięcie monumentu miało miejsce na placu, przy odcinku plaży oznaczonej kryptonimem Sword (rejon lądowania sił brytyjskich), na którym znajduje się także pomnik poświęcony marynarzom norweskim.

Polską Marynarkę Wojenną na uroczystości reprezentował dowódca 3. Flotylli Okrętów kontradmirał Mirosław Jurkowlaniec, któremu towarzyszyli dowódca gdyńskiego Dywizjonu Okrętów Bojowych komandor Grzegorz Mucha oraz dowódca okrętu-muzeum ORP Błyskawica komandor porucznik Walter Jarosz, a także poczet sztandarowy z Komendy Portu Wojennego Gdynia.

* * *

ORP Dragon był pierwszym krążownikiem w polskiej flocie. Biało-czerwoną banderę podniósł 15 stycznia 1943. Okręt jednak mimo, że już pod polską banderą, wciąż nosił imię HMS Dragon. Dopiero 17 maja otrzymał oficjalną nazwę ORP Dragon.

* * *

ORP Dragon wspierając lądowanie aliantów w Normandii (6.06.1944 r.) ostrzeliwał cele na lądzie, m.in. zgrupowania wojsk, baterie nadbrzeżne, formacje pancerne. W kolejnych dniach prowadził skuteczny ostrzał kilkadziesiąt razy, wystrzelując ponad 1200 pocisków. Krążownik, 8 lipca miał ostrzeliwać niemieckie pozycje w okolicach Caen. Gdy okręt wraz z zespołem znajdował się już w pobliżu ustalonej pozycji, został zauważony przez operatora "żywej torpedy" typu "Neger", któremu udało się zbliżyć na

odległość około 400 m. Trafienie nastąpiło około godz. 4.40, mniej więcej 20 minut przed planowanym rozpoczęciem ostrzału. W wyniku eksplozji śmierć poniosła cała obsługa maszynowni, część osób w jednej z komór amunicyjnych oraz część obsługi artylerii przeciwlotniczej. Operator torpedy, podchorąży marynarki Karl Heinz Potthast, zdołał wycofać się z miejsca ataku. Został jednak wykryty przed powrotem do bazy i wzięty do niewoli.

* * *

Zginęło 37 marynarzy, a 14 osób z załogi zostało rannych. Okręt był bardzo poważnie uszkodzony. Ponieważ była to jednostka mocno już przestarzała, Brytyjczycy uznali remont za niecelowy. ORP Dragon został skierowany w stronę tymczasowego portu „Mulberry”, zbudowanego przez siły inwazyjne w rejonie miasta Caen, gdzie miał być zatopiony jako wzmocnienie falochronu.

* * *

Przed ostatecznym opuszczeniem okrętu, 15 lipca, nastąpił symboliczny pogrzeb zwłok, których nie udało się wydobyć z wnętrza kadłuba. Samozatopienie nastąpiło kilka dni później w linii głównego falochronu, zbudowanego z wcześniej zatopionych, wycofanych ze służby jednostek.

Tekst i zdjęcia: kmdr ppor. Grzegorz Lewandowski